

POSTANOWIENIE

7 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 marca 2024 r. w Warszawie
zażalenia K.S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z 27 września 2023 r., II Ca 3188/22, II Ca 3189/22, WSC 87/22,

w sprawie z powództwa G.T.

przeciwko Gminie Miejskiej K.

z udziałem interwenientów ubocznych K.G., J.S.1, J.S.2

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

uchyla zaskarżone postanowienie.

[SOP]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 27 września 2023 r. Sąd Okręgowy w Krakowie odrzucił skargę kasacyjną K.S. wniesioną od wyroku tego Sądu wydanego na skutek apelacji złożonych przez pozwaną Gminę Miejską K. i interwenientów ubocznych po stronie pozwanej K.G., J.S.1 i J.S.2 od wyroku Sądu pierwszej instancji w sprawie z powództwa G.T. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W uzasadnieniu postanowienia odrzucającego skargę kasacyjną wskazano, że była ona „niedopuszczalna z innych przyczyn” (art. 398⁶ § 2 *in fine* k.p.c.), gdyż K.S. nie był uprawniony do wniesienia tego rodzaju środka zaskarżenia. Nie jest on bowiem stroną postępowania, a prawomocnym

postanowieniem z 29 marca 2023 r. odmówiono mu dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

Skarżący wniósł zażalenie na postanowienie z 27 września 2023 r., zarzucając naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c. Jednocześnie wniósł o rozpoznanie, na podstawie odpowiednio stosowanego art. 380 k.p.c., niezaskarżalnych postanowień Sądu Okręgowego w Krakowie: z 29 marca 2023 r., którym odmówiono mu dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, oraz z 12 lipca 2023 r., którym odrzucono wniosek K.S. o sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego obecnie wyroku i jego doręczenie z uzasadnieniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się zasadne, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego nim postanowienia.

Wstępnie należy zauważyć, że postanowienie w przedmiocie odrzucenia wniosku skarżącego o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji oraz jego doręczenie z uzasadnieniem zapadło 12 lipca 2023 r., a zatem przed wejściem w życie art. 394² § 1¹ pkt 5¹ k.p.c. Brak doręczenia skarżącemu uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji zasadniczo tamuje możliwość zaskarżenia tego orzeczenia, jednak – w stanie prawnym sprzed 28 września 2023 r. (tj. przed datą wejścia w życie ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw) odmowę sporządzenia i doręczenia uzasadnienia orzeczenia podlegającego zaskarżeniu skargą kasacyjną można było kwestionować w ramach zażalenia na postanowienie w przedmiocie odrzucenia skargi – na zasadzie art. 380 w zw. z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. To samo tyczy się odrzucenia stosownego wniosku, motywowanego tym, że wnioskodawca nie ma statusu interwenienta ubocznego. Wykładnia odmienna prowadziłaby do nieakceptowalnej konkluzji o możliwości trwałego „zablokowania” podmiotowi prawa drogi do wniesienia skargi kasacyjnej w razie błędnej oceny przez Sąd drugiej instancji, czy zachodziły podstawy do uzyskania przez ten podmiot statusu interwenienta ubocznego. Skarżący złożył wniosek o rozpoznanie postanowienia z 12 lipca 2023 r., a zatem

dopuszczalne jest dokonanie obecnie przez Sad Najwyższy oceny, czy niedoręczenie odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku (odrzućenie wniosku w tym przedmiocie) było prawidłowe.

W istocie ocena ostatnio wspomnianej kwestii, to jest prawidłowości odrzucenia wniosku skarżącego, powiązana jest z drugim z wniosków opartych na art. 380 w zw. z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., dotyczącym postanowienia z 29 marca 2023 r. w przedmiocie odmowy dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej, a w dalszej perspektywie – z zasadnością badanego obecnie zażalenia. Skarżący uważa bowiem, że przysługuje mu status interwenienta ubocznego, gdyż jeszcze w toku postępowania przed Sądem Okręgowym – pismem z 21 marca 2023 r. – zgłosił on udział w sprawie, a wobec braku wniesienia opozycji przez strony postępowania Sąd drugiej instancji nie był uprawniony do wydania postanowienia w przedmiocie odmowy dopuszczenia skarżącego do udziału w sprawie. W istocie – w sprawie nie zgłoszono opozycji, o której mowa w art. 78 § 1 k.p.c. Należy zatem rozważyć, czy w takiej sytuacji unormowania dotyczące interwencji ubocznej przewidują możliwość odmówienia dopuszczenia do udziału w postępowaniu osobie, która złożyła oświadczenie o wstąpieniu do sprawy.

Skarżący prawidłowo kwestionuje istnienie takiej możliwości. Już z treści art. 77 § 1 zd. 1 k.p.c. wynika, że interwenient uboczny składa oświadczenie o wstąpieniu do sprawy w piśmie procesowym, w którym wskazuje, jaki ma interes prawny we wstąpieniu i do której ze stron przystępuje. Językowe ujęcie tego unormowania wyraźnie wskazuje, że status interwenienta uzyskuje się wskutek samego tylko oświadczenia o wstąpieniu do sprawy. Wprawdzie mający dla interwencji ubocznej znaczenie definicyjne art. 76 k.p.c. przewiduje, że przystąpić do sprawy może tylko ten, kto ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, jednak proceduralne ramy badania przesłanki posiadania interesu prawnego unormowano dopiero w art. 78 k.p.c. Z art. 78 § 2 k.p.c. wynika natomiast, że interes prawny interwenienta ubocznego jest rzeczywiście badany jedynie w razie zgłoszenia opozycji. Jednocześnie, stosownie do art. 78 § 3 k.p.c., mimo wniesienia opozycji interwenient uboczny

bierze udział w sprawie, dopóki orzeczenie uwzględniające opozycję nie stanie się prawomocne.

Z powyższego wynika, że status interwenienta ubocznego nabywany jest już z mocy samego oświadczenia o wstąpieniu do postępowania. Dopiero zgłoszenie przez jedną ze stron opozycji pozwala sądowi na weryfikację, czy interwenient rzeczywiście posiada interes prawny, o którym mowa w art. 76 k.p.c. Żaden przepis, co trafnie zauważa skarżący, nie przewiduje przy tym możliwości zweryfikowania tej kwestii z urzędu. Rozumowanie to znajduje również potwierdzenie w wynikach analizy art. 394^{1a} § 1 pkt 2 k.p.c. Ustawodawca przewidział bowiem zaskarżalność wyłącznie tych orzeczeń dotyczących statusu interwenienta, które zapadły na skutek opozycji – z czego należy wnosić, że nie istnieją inne tego rodzaju postanowienia. Wykluczyć bowiem trzeba, by możliwe było wydanie postanowienia w przedmiocie odmowy dopuszczenia do udziału w sprawie z urzędu (bez opozycji), lecz by orzeczenie takie było niezaskarżalne. Skoro możliwe jest kwestionowanie orzeczenia uwzględniającego opozycję, to tym bardziej możliwe byłoby kwestionowanie odmowy dopuszczenia do udziału w sprawie w sytuacji, w której strony nie kwestionują wystąpienia przesłanek, o których mowa w art. 76 k.p.c., lecz z urzędu czyni to jedynie sam sąd.

W orzecznictwie zauważono już, że Kodeks postępowania cywilnego nie dopuszcza badania przez sąd z urzędu, czy rzeczywiście istnieje interes prawny, na który powołuje się interwenient uboczny, składając oświadczenie o wstąpieniu do sprawy. Rozstrzygnięcia wydawane w tym przedmiocie bez zgłoszenia przez jedną ze stron opozycji nie są więc znane ustawie (zob. postanowienie SN z 25 listopada 2010 r., III CZ 50/10). Status interwenienta jest nabywany z chwilą skutecznego zgłoszenia do udziału w sprawie, a utracić go można wyłącznie na skutek uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego opozycję (zob. wyrok SN z 13 listopada 2020 r., IV CSK 143/19). Wprawdzie w dawniejszym orzecznictwie wyrażony został pogląd odmienny, aprobujący możliwość niedopuszczenia interwencji ubocznej również z urzędu, jeżeli brak interesu prawnego wynika z samych twierdzeń zgłaszającego interwencję uboczną (zob. postanowienia SN z 5 kwietnia 1968 r., I CR 33/68, i z 8 czerwca 1967 r., I CZ 24/67), jednak stanowisko to jest wyraźnie ograniczone do spraw o prawa

stanu cywilnego. Nie ma zatem konieczności dokonywania oceny trafności tego stanowiska, choć *prima facie* budzi ono pewne wątpliwości.

W związku z powyższym należało przyjąć, że postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 29 marca 2023 r. okazało się nietrafne. Żaden przepis nie stwarza bowiem sądom możliwości weryfikowania statusu interwenienta ubocznego z urzędu. Do uzyskania praw interwenienta wystarczające jest samo tylko zgłoszenie udziału w sprawie (art. 77 k.p.c.), natomiast rzeczą stron jest dbałość o to, by osoba, która w istocie nie ma interesu w udziale w sprawie, status ten utraciła. W tym celu konieczne jest jednak zgłoszenie opozycji.

Powyższe stanowisko może pozornie stwarzać zagrożenie wstępowania do postępowań przez podmioty, które nie mają w tym interesu, o którym mowa w art. 76 k.p.c. W razie bierności stron (niezgłoszenia opozycji), zwłaszcza niereprezentowanych przez zawodowych pełnomocników, mogłoby to stwarzać pewne niebezpieczeństwo dla sprawności postępowania. Zagrożenia taką działalnością nie należy jednak przeceniać.

Po pierwsze, opisany wyżej, hipotetyczny proceder, nie mógłby przynieść interwenientowi żadnego pożytku. Przeciwnie, mógłby on narazić interwenienta na finansowe i organizacyjne koszty. Praktyka wymiaru sprawiedliwości nie pokazuje, by instytucja interwencji ubocznej cieszyła się nieadekwatnym do funkcji tej instytucji zainteresowaniem społeczeństwa.

Po drugie, strony mogą mitygować ww. niebezpieczeństwo przez zgłaszanie opozycji; w sytuacji niereprezentowania ich przez zawodowego pełnomocnika sąd powinien je – w razie potrzeby – pouczyć o takiej możliwości (art. 5 k.p.c.).

Po trzecie wreszcie, brak możliwości badania interesu prawnego, o którym mowa w art. 76 k.p.c., nie oznacza, że interwenient uboczny, który bierze udział w sprawie w istocie bez powodu, a który – na skutek bierności stron – nie został wyeliminowany z postępowania, ma możliwość podejmowania wszelkiego rodzaju czynności procesowych. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury pokrzywdzenie orzeczeniem jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN – zasadę prawną – z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13). W orzecznictwie wyjaśniono już, że zastosowanie tego kryterium

stwarza także możliwość odrzucenia środka zaskarżenia wniesionego przez osobę, która, z formalnego punktu widzenia, cieszy się statusem interwenienta ubocznego, lecz w istocie nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia (zob. postanowienie SN z 25 lipca 2023 r., I CSK 3937/22).

Wobec powyższego należy wskazać, że postanowienie Sądu Okręgowego z 29 marca 2023 r. było nietrafne. W konsekwencji niezasadne było także postanowienie z 12 lipca 2023 r. w przedmiocie odrzucenia wniosku o doręczenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Jednocześnie skarżący, jako interwenient uboczny, zasadniczo mógł wnieść skargę kasacyjną, a zatem – wbrew stanowisku Sądu drugiej instancji – skarga ta nie była niedopuszczalna i nie podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. Zaznaczyć przy tym należy, że niniejsze postanowienie nie przesądza, czy skarżący posiada interes prawny w rozumieniu art. 76 k.p.c. lub interes prawny (*gravamen*) w dążeniu do wzruszenia wyroku Sądu drugiej instancji. Aktualnie rozpoznawane było bowiem wyłącznie zażalenie od postanowienia, którym odrzucono skargę kasacyjną z uwagi na mylne przeświadczenie o nieprzysługiwaniu skarżącemu statusu interwenienta ubocznego.

Z uwagi na powyższe, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)

[ał]